

DZIEN**10
GR.****BYDGOSKI**

8 stron

ILUSTROWANY

DRAZ WYDAWNICTWA: DZIEN POMORZA — DZIEN GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEN KOCIEWSKI
GŁOS NIESZAWSKI (DZIEN CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEN TCZEWSKI
ILUSTROWANY — DZIEN CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — — — —

Redakcja i administracja, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25. Telefon, 22-16, Konto czekowe P. K. O. 203,000.

Ku skonsolidowaniu polskiego świata pracy**W imię dobra i potęgi Polski****Wczoraj rozpoczęło pracę Zjednoczenie Polskich Związków Zawodowych
Braterstwo z Armią — Negatywny stosunek do międzynarodówek**

Warszawa. Wczoraj odbył się w Warszawie 1-szy ogólnokrajowy kongres Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych.

O godz. 9,30 salę Rady Miejskiej wypełniły szczerze delegacje związków zawodowych, które przybyły licząc z pocztami sztandarowymi ze wszystkich stron Polski.

Po odegraniu przez orkiestrę 1-szej Brygady obrady zagal posel Tomaszkiwicz, który w krótkim przemówieniu omówił ideę zjednoczenia polskich związków zawodowych. Następnie posel Tomaszkiwicz powołał na przewodniczącego Kongresu sen. Mariana Malinowskiego („Wojtkę”). Na członków prezydium powołano m. in.: marszałka Sejmu Śląskiego Grzesika, posła Fessera, sen. Algajera i posła Gdulę.

Następnie odczytano depeszę nadesłaną przez szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego plk. Adama Koca z życzeniami owocnych obrad oraz uchwalono wysłać depesze holdownicze do Pana Prezydenta R. P., Marszałka Śmigłego - Rydza.

Po uchwaleniu regulaminu obrad, została odczytana deklaracja ideowa zrzeszenia, którą przyjęto przez aklamację.

Deklaracja ideowa zawiera m. in. następujące tezy:

„Robotnik polski, wezwany przez Wielkiego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego do walki i do pracy nad budową niepodległości i wielkości Polski, w ciągu lat zmagania wyzwoił w sobie niespożyte siły i zdolności. Na skutek jednak rozbitcia organizacyjnego nie zajął do tej pory w kierownictwie życia państwowego tego miejsca, które mu z tytułu jego twórczych i moralnych wartości przyspaść powinno w udziale.

Zjednoczenie Polskich Związków Zawodowych ma służyć idei dobra publicznego i stanowić narzędzie do zjednoczenia całego polskiego ruchu zawodowego, z którego musi być wyłączony czynnik osobistej prywaty i niezdrowych ambicji jednostek, będących jedną z głównych przyczyn jego rozbitcia i pływającej stąd bezsilności.

Polski ruch zawodowy, uznając armię polską, wolną od jakichkolwiek rozgrzywek politycznych i partyjnych, za czynnik stanowiący gwarancję całości i niepodległości narodu polskiego oraz za instrument mocarstwowości jego w stosunkach międzynarodowych, deklaruje na każde wezwanie Naczelnego Wodza oddanie wszystkich sił swoich na jej usługi.

W stosunku do drugiej i trzeciej międzynarodówki zajmuje stanowisko negatywne, traktując je: pierwszą jako ekspozyturę politycznych interesów niektórych mocarstw europejskich drugą jako agenturę i organ imperialistycznego rządu Rosji Sowieckiej który pod płaszczykiem hasel komunistycznych wrogich i godzących z całości i niepodległości Polski, zmierza do panowania nad światem. Odwrotnie hasła tej próby dezorganizowania życia i potęgi państwa polskiego z całą stanowczością przez zjednoczenie polskich związków zawodowych będą zwalczane i bezwzględnie niszczone.

Polski ruch zawodowy solidaryzuje się z przesłankami ideowymi Obozu Zjednoczenia Narodowego i wierzy, iż we współpracy z nim osiągnięte zostanie zjednoczenie polskiego świata pracy w imię dobra i potęgi Polski.

Pozostałe tezy dotyczą m. in.: zwalczania bezrobocia, przebudowy i kontroli przez czynniki państwowe i społeczne systemu gospodarczego w Polsce, przebudowy ustroju społecznego, usprawnienia i wzmocnienia systemu kontroli i przestrzegania netawo-

dawstwa ochronnego, rozbudowy ustawodawstwa społecznego w duchu potrzeb pa-

stwa i sprawiedliwości, wzmocnienia tempa uprzemysłowienia kraju, przebudowy ustroju rolnego, ruchu spółdzielczego oraz kwestii mieszkaniowej.

W dalszym ciągu obrad sen. M. Malinowski odczytał statut zrzeszenia, po czym delegaci związków zawodowych zgłaszali kolejno w imieniu swych organizacji akces do centrali „Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych”.

W czasie obrad zebrani wielokrotnie manifestowali na cześć Pana Prezydenta R. P., Marszałka Śmigłego - Rydza oraz szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego plk. Adama Koca.

O godz. 12-tej uczestnicy zjazdu udali się pochodem na plac Marszałka Piłsudskiego, składając wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, a następnie do Belwederu, gdzie oddali hołd pamięci Marszałka Piłsudskiego, składając wieniec na stopniach pałacu.

Marszałek Śmigły-Rydz w Rumunii

Czerniowce. Wczoraj o godzinie 6,25 przybył na terytorium Rumunii do miejscowości granicznej Oraszerin Marszałek Śmigły - Rydz ze swiżką. Na granicy oczekiwał Marszałka konsul generalny R. P. w Czerniowcach Uzdrawski oraz attache wojskowy przy poselstwie w Bukareszcie plk. Zakrzewski. W imieniu armii rumuńskiej wydelegowany był na granicę plk. Constantin, przydzielony na czas pobytu Marszałka w Rumunii do jego osoby. Poza tym zjawili się na granicy przedstawiciele władz rumuńskich.

O godzinie 7,15 pociąg, wiozący Marszałka przybył do Czerniowca, gdzie na dworcu oczekiwał w imieniu rządu rumuńskiego prefekt Vantu, przedstawiciele wojska, miasta, miejscowej kolonii polskiej oraz personel konsulatu R. P.

Do pociągu wsiadł posel R. P. Arciszewski, który towarzyszyć będzie Panu Marszałkowi do Bukaresztu. Po krótkim postoju pociąg odjechał do Si-

naia.

Białogród. Książę regent jugosłowiański Paweł wyjechał do Bukaresztu, by wziąć udział w uroczystościach z okazji promocji następcy tronu rumuńskiego wojewody Michała na porucznika.

**Zmiana na stanowisku szefa sztabu OZN.
Pułk. Kowalewski odwołany z urlopu**

WARSZAWA. (Tel. wł.). Pplk. Jan Kowalewski został odwołany przez ministra spraw wojskowych z urlopu, pod czas którego pełnił funkcje szefa sztabu Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Pplk. dypl. Kowalewski ma objąć w najbliższym czasie inne stanowisko.

Funkcje p. o. szefa sztabu O. Z. N. obejmuje plk. dypl. Zygmunt Wenda.

Rewizje u Niemców w Łodzi

ŁÓDŹ. Na skutek polecenia sędziego śledczego władze policyjne dokonały szczegółowej rewizji w mieszkaniach 2-ech pastorów ewangelickich Adolfa Dopersteina i Gustawa Schedlera. Jednocześnie aresztowano 2-ech działaczy

niemieckich organizacji ewangelickich. W stosunku do pastorów dokonano również rewizji osobistych. Ogółem rewizje trwały 4 godziny. Powody tych rewizji nie są ujawnione.

Rycerski ryngraf dla O. R. P. „Grom”**Podniosła uroczystość na pokładzie najpiękniejszego polskiego okrętu**

Chłuba Rzeczypospolitej, okręt Marynarki Wojennej „Grom” otrzymał rycerski ryngraf z wizerunkiem Matki Boskiej Ostrobramskiej na tle godła Orła Białego i pod tym znakiem pełnić będzie odłąd zaszczytną służbę stróża Rzeczypospolitej na morzu.

Ryngraf — jak już donieśliśmy — dla ORP „Grom” ufundowała Nadmorska Rada Okręgowa Stowarzyszenia Rodziny Wojskowej w Gdyni. Bogato złożony ryngraf przedstawia wizerunek Matki Boskiej Ostrobramskiej, wykuty na tle Orła Białego — znak służby Bogu i Ojczyźnie.

Wręczenie rycerskiego ryngrafu ORP „Grom” odbyło się w sobotę w godzinach rannych w porcie wojennym, na pokładzie okrętu.

W podniosłej tej uroczystości uczestniczyli dowódca Floty admirał Unrug, dowódca Obrony Wybrzeża komandor dypl. Frankowski, załoga ORP „Grom” z dąca, przedstawicielki Stowarzyszenia „Rodzina Wojskowa”: przewodnicząca Zarządu Naczelnego p. senatorka Norwid-Neugebauerowa, przewodnicząca Rady Nadmorskiej Okręgu p. radna Frankowska, panie z „Rodziny” oraz reprezentanci prasy.

Uroczystość rozpoczął okolicznościowym pięknym przemówieniem ks. kapelan Miegoń, który również dokonał aktu poświęcenia ryngrafu. Z kolei ryngraf wręczyła imieniem Nadmorskiej Rady Okręgowej R. W. p. radna Frankowska dowódcy ORP „Grom”, po czym piękny dar Rodziny Wojskowej zawieszono na honorowej burcie okrętu.

Z okazji podniosłej uroczystości na pokładzie okrętu, okolicznościowe przemówienia wygłosili pp.: przewodnicząca radna Frankowska, dowódca „Gromu” i senatorka Norwid-Neugebauerowa.

Dom Marynarza Polskiego w Holandii

Amsterdam. Wczoraj w Scheveningen (Holandia) nastąpiło uroczyste otwarcie Domu Marynarza Polskiego w obecności posła R. P. w Hadze Babińskiego, przedstawiciela nuncjatury, członków poselstwa, miejscowych władz, oraz linii okrętowych oraz towarzyszt dobroczynności. Dom Marynarza Polskiego jest pierwszym w Europie domem, przeznaczonym specjalnie dla rybaków z fundacji katolickiego Apostolatu Morza. Dom ten będzie schroniskiem dla rybaków polskich zatrudnionych przez Towarzystwo Polowów Dalekomorskich.

Zatarg o podział ławkowy we Lwowie

Zydowski „Nasz Przegląd” donosi, że rektor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie Kulczyński, wypowiedział się przeciwko podziałowi ławkowemu na tej wyższej uczelni.

Młodzież polska wydała odezwę skierowaną przeciwko rektorowi. W odezwie tej młodzież akademicka we Lwowie żąda podziału ławkowego takiego samego, jaki obowiązuje już w Warszawie.

Bomby w kiosku gazetyowym

Paryż. W Tuluzie w kiosku z gazetami jeden z kupujących pisma, którego tożsamości dotychczas nie stwierdzono, pozostawił trzy pociski o wielkiej sile wybuchowej. Pociski te odesłano do laboratorium miejskiego.

Młodzież wiejska „Wielkiego Pomorza“ pod jednym sztandarem

I. walny zjazd okr. pomorskiego Zw. Młodej Wsi w Toruniu

W dniu wczorajszym, t. j. w niedzielę, dnia 24 bm. odbył się w Toruniu 1-szy walny zjazd wojewódzki okręgu pomorskiego Związku Młodej Wsi. Ten nowoutworzony okręg obejmuje swoim zasięgiem terytorium t. zw. „Wielkiego Pomorza“; Związek Młodej Wsi więc jest pierwszą organizacją



Fragment pochodu w Toruniu uczestników zjazdu okręgu pomorskiego Związku Młodej Wsi; widzimy barwną grupę dziewcząt wiejskich z Kujaw.

społeczna, która ustanawiając swój okręg pomorski, wzięła pod uwagę powiększony obszar województwa pomorskiego.

Na zjazd przybyło około 500 delegatów z Pomorza jak i z powiatów wojew. warszawskiego, włączonych do Pomorza.

O godz. 9.30 uczestnicy zjazdu przemarszerowali głównymi ulicami miasta przed pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego, u stóp którego złożyli wieniec. Następnie kolumny zjazdowców, zwracając powszechną uwagę barwnością strojów ludowych kujawskich, udały się do bazyliki św. Jana, gdzie wysłuchały mszy św. na intencję Związku. Po nabożeństwie odbył się pochód przez miasto z kapelą ludową na czele.

O godz. 12 w wielkiej sali „Dworu Artusa“ rozpoczęły się obrady zjazdu; zajął je prezes okręgu pomorskiego p. Woźniak, witając przedstawicieli władz z reprezentantem Wojewody Pomorskiego, naczelnika wydziału rolnictwa Sztekiela i starostę grodzkiego p. Bruniewskiego na czele. Przemówienia powitalne wygłosił: naczelnik Sztekiel, prezes Okręgu Związku Strzeleckiego sen. Seib, prezes Okręgu Warszawskiego Związku Młodej Wsi p. Tyczyński oraz przedstawiciel Związku Harcerstwa

Polskiego p. Stachowicz.

Następnie prezes Centralnego Związku Młodej Wsi p. Stanisław Gierat z Warszawy wygłosił referat w którym scharakteryzował założenie ideologiczne Związku.

O programie pracy na rok przyszły mówił mgr. Dudek, sekretarz okręgu pomorskiego, po czym rozwinęła się dyskusja i uchwalono ciekawą rezolucję.

Zjazd dokonał wyboru zarządu z preze-

sem Ludwikiem Staszyńskim z Aleksandrowa Kujawskiego na czele.

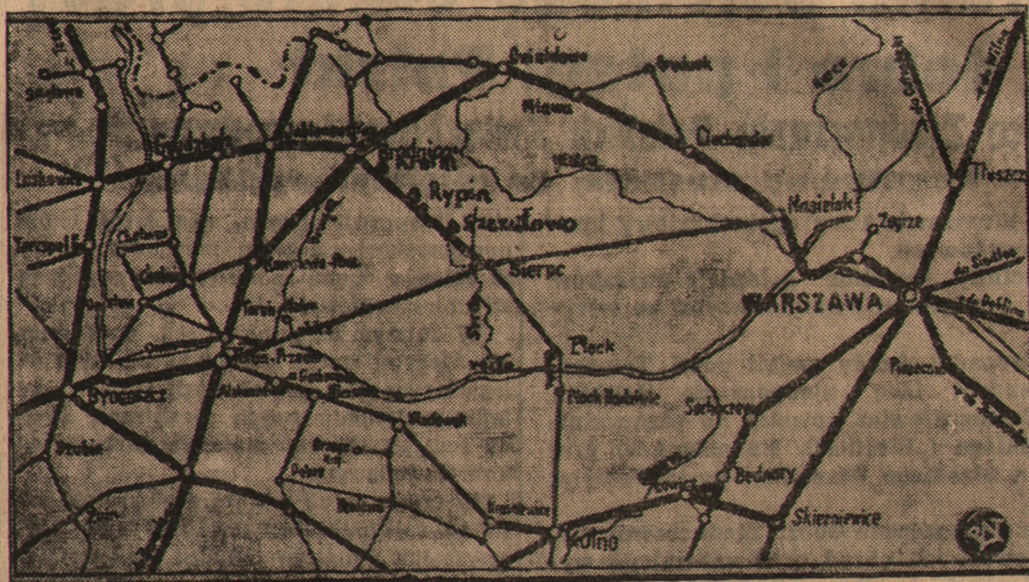
Na zakończenie uchwalono wysłać depesze holdownicze do Pana Prezydenta R. P., Marszałka, ministra rolnictwa oraz p. Wojewody Pomorskiego.

Wieczorem w sali Dworu Artusa odbyła się wieczornica artystyczna w wykonaniu uczestników i uczestniczek zjazdu w strojach regionalnych.

Otwarcie i poświęcenie linii kolejowej Sierpc - Brodnica Uroczystości w Sierpcu i Brodnicy

Warszawa. W dniu wczorajszym w Sierpcu odbyła się uroczystość poświęcenia i otwarcia nowowbudowanej linii kolejowej Sierpc — Brodnica. W uroczys-

który przedstawił znaczenie gospodarcze nowej linii. Po dalszych przemówieniach ks. biskup chełmiński Dr. Okoniewski dokonał aktu poświęcenia, po czym mi-



Mapka sytuacyjna nowej linii Sierpc—Brodnica.

tości wzięli udział minister komunikacji Ulrych i szereg innych dostojników z Warszawy.

Pierwsze przemówienie wygłosił dyrektor kolei z Torunia inż. Dobrzycki,

minister komunikacji wraz z gośćmi udał się nową linią kolejową do Brodnicy, gdzie został powitany przez Wojewodę Pomorskiego min. Raczkiewicza i przez przedstawicieli władz miejscowych.

Inauguracja sezonu Konfraterni Artystów w Toruniu

W ub. sobotę, dnia 23 bm. Konfraternia Artystów w Toruniu, skupiająca czołowych przedstawicieli życia artystycznego, kulturalnego i naukowego na Pomorzu, zainaugurowała nowy sezon swoich prac specjalnym uroczystym wieczorem. O godz. 21.30 zgromadzili się w izbie Konfraterni w podziemiach Ratusza toruńskiego członkowie tego zrzeszenia jako też wybitni reprezentanci życia kulturalnego stolicy Pomorza. Wieczór zaszczycił swoją obecnością P. Wojewoda min. Raczkiewicz.

Przemówienie zagajające wygłosił majster Konfraterni Stan. Nowakowski, dyr. Rozgłośni Pomorskiej, podkreślając rolę Torunia jako centrum kulturalnego na Pomo-

rzcu, po czym odczyt pt. „Siły społeczne na Pomorzu“ wygłosił znany socjolog polski dr. Florian Znaniecki, profesor Uniwersytetu Poznańskiego. Mówca, analizując strukturę społeczeństwa pomorskiego, dopatruje się w niej sił społecznych t. zw. kulturotwórczych, zdolnych objąć przodownictwo w całej Polsce. Odczyt, odznaczający się nie wątpliwie ciekawymi wnioskami, ze względu na śmiałość myśli przykuwał uwagę audytorium od początku do końca, wywołując żywą dyskusję między uczestnikami wieczoru podczas herbatki.

Konfraternia Artystów staje się ośrodkiem nie tylko miłośnictwa sztuk pięknych, ale także ogniskiem wszechstronnej myśli.

Bunt Mongołów przeciw Nankinowi Intryga japońska

Tokio. Mongolskie miasto Sujuan, stolica prowincji o tej samej nazwie, była widownią wielkiej manifestacji separatystycznej. Odbyło się tam zgromadzenie publiczne w liczbie 10.000 Mongołów i Chińczyków, którzy uchwalili w imieniu ludności prowincji oddzielić się od rządu nankińskiego. Zgromadzenie postanowiło skasować flagę chińską i używać od dziś w prowincji Sujuan flagę mongolską. Jedną z rezolucji postanawia unieważnić kalendarz chiński i wprowadzić kalendarz mongolski, określając jednocześnie, że 23 października 1937 r. jest 23 października roku 732 ery Czingishana.

Chińczycy stracili według komunikatu japońskiego 365 samolotów

Flota chińska pod Kantonem zniszczona?

Władze chińskie zablokowały rzekę Kanton celem zabezpieczenia przed natarciem japońskim z morza.

Komunikat japoński stwierdza, że cała wojenna marynarka chińska, stojąca pod Kantonem jest zniszczona. Mianowicie przed miesiącem japońskie okręty wojenne zatopiły dwa krążowniki chińskie pod Kantonem, japońskie lotnictwo w pierwszych dniach października zatopiło dziesięć torpedowców i kontrtorpedowców. Pozostałych 10 małych okrętów wojennych schroniło się do portu portugalskiego Macao.

Sztab japoński komunikuje, że od wybuchu zatargu z Chinami do dnia 20 października japońskie lotnictwo zniszczyło 365 samolotów chińskich z czego 153 strącono w walce powietrznej, zaś 212 zniszczono bombami na ziemi. Japończycy stracili 46 samolotów.

Srebro Chin do Anglii na zabezpieczenie zobowiązań

W okresie od 11 do 16 b. m. wysłały Chiny do Londynu srebra za 40 mil. dol. Cała ta kwota wpisana została, jako depozyt Hong — Kong — Szanghaj Banking Corporation i służyć ma na zabezpieczenie płatności zobowiązań zagranicznych Chin.

Marszałek Śmigły-Rydz o Bydgoszczy

Do zarządu organizowanej Wystawy Radiowej w Bydgoszczy Marszałek Śmigły - Rydz nadał dedykację następującej treści:

„Miasto Bydgoszcz, organizując ogólnopolską wystawę radiową, daje nowy dowód przedsiębiorczości i zdrowego, silnego instynktu życiowego, umiającego przejawiać się w nowoczesnych formach.“

(—) Śmigły-Rydz

Księżstwo Windsor u Hitlera

Berchtesgaden. Niemieckie biuro informacyjne donosi: Książę i księżna Windsoru zostali wczoraj, przed zakończeniem krajoznawczej podróży po Niemczech, przyjęci przez kanclerza Hitlera, który zatrzymał ich na herbatcie. (Pat).

Terror w Palestynie trwa

Jerozolima. Akty terrorystyczne trwają w dalszym ciągu. Ubiegłej nocy zniszczono trzy bomby na torze kolejowym w pobliżu Gazy. W Tel Aviwie ostrzelano rzeźnię. Doszło do strzelaniny również w Safed i na przedmieściach Jerozolimy.

Władze angielskie prowadzą energiczną walkę z terrorystami. W wioskach należących do okręgu jerychońskiego rozstrzelano 90 policjantów, którzy są utrzymywani na koszt gmin.

W Napluzie dokonano rewizji w 60 domach, z których 6 następnie zburzono za pomocą dynamitu.

Książka honorowa dla licznych rodzin

Berlin. Według danych urzędowych wpłynęło już blisko pół miliona wniosków od rodzin, obdarzonych licznym potomstwem, a pragnących uzyskać t. zw. „książkę honorową licznych rodzin niemieckich“. Do prasy rozesłano odezwę, podkreślającą znaczenie wysokiego przyrostu ludności dla Niemiec.

Kradzież zarażonych kłó królików

Kraków. Wśród mieszkańców Krakowa gruchnęła onegdaj sensacyjna wiadomość. Oto w jednym ze szpitali skradziono cztery zarażone syyfilsem króliki. Na królikach tych lekarze dokonywali doświadczeń. Jeden z królików miał bardzo silnie rozwiniętą kłó i był przeznaczony na uśmiercenie. Skóra jego pokryta była ropiejącymi strupami.

Dwa chore króliki zdołał odnaleźć posługacz szpitala w jednej z jadalni, dwóch pozostałych nie zdołano odnaleźć. Jak krąży wersje, zostały one również zakupione przez jedną z właścielek kawiarni

Burzliwe zajścia antyżydowskie w Gdańsku

Bojówki młodzieży powybiły szyby w kilkudziesięciu składach

Po zapowiedzi kierownika polityki narodowo - socjalistycznej Forstera w Gdańsku, rozpoczęta w tych dniach od oddzielenia straganiarzy żydowskich na rynkach Sopot i Gdańska akcja antyżydowska przybiera coraz ostrzejsze formy.

W nocy z piątku na sobotę niewyśledzeni sprawcy zniszczyli wystawy dwóch składów żydowskich przy ulicy Häkergasse. Na zajutrz, t. j. w sobotę można było zauważyć w mieście nastroj niezwykłe podniecony, szczególnie między młodzieżą, niemiecką, która wcześniej niż zwykle opuściła zajęcia szkolne.

Najpierw znieważano słownie klientów składów żydowskich, a około godz. 11 w południe podjęto na nowo niszczenie wystaw sklepowych. W wyniku zająć powybijano szyby kilkudziesięciu sklepów żydowskich przy ulicach Häkergasse, Altstädtischer Graben, Langebrücke, Zieggengasse, Portchalsengasse, Damm, Pfefferstadt i t. d. Ofiarą sprawców pady drogerie, sklepy konfekcji, mydła, piekarnie, jadalnie, sklepy spożywcze, mebli, cygar, owocarnie itd. W jednym tylko sklepie konfekcji Czerniakiego

na rogu ulic Altstädtischer Graben i Mühlengasse rozbito aż 4 wielkie szyby, przy czym nie ograniczono się tylko do niszczenia samych urządzeń sklepowych. Jak zwykle poczęły korzystać z zająć i zbiegowiska, różne męty społeczne a wraz z nimi i niektórzy uczniacy, którzy wykorzystując sytuację, poczęli kraść towary. Szkody wyrządzone sobotnimi zajściami są bardzo znaczne.

Przerażeni kupcy żydowscy zamykali sklepy na gwałt nie wyłączając składów, mieszczących się przy ulicach głównych, jak Langgasse, Holzmarkt' itd.

W dalszym ciągu rozbito około godz. 14 na ulicy Zieggengasse okno wystawy sklepu kawy i herbaty Rity Landau. Gdy ekspedientka p. Wikowska, Polka - gdańszczanka, wybiegła na ulicę po policję, została pobita przez członka młodzieży hitlerowskiej w mundurze i towarzyszącego mu cywila. Pobita udała się do lekarza, który wystawił jej atest, stwierdzający poważne obrażenia ciała od uderzeń.

Policja miała ciężki dzień, interweniując co chwila to tu, to tam. Posępnie policyjna

krążyło w samochodach po ulicach, a oprócz tego po ulicach uwijały się patrole piesze, rozpraszając gromadzące się nieustannie aż do późnego wieczora tłumy ludności.

Nie poprzestano jednak na tym. W nocy wybijano szyby w składach żydowskich w dalszym ciągu. Ofiarą pady tu sklepy f. Wernera przy ulicy Grosse Wollwebergasse, w składzie ubrań i artykułów męskich Rudolfa Brzezinskiego. Zdaje się, że ofiarą tych wykroczeń stało się także kilka sklepów, których właściciele, zdaje się nie są Żydami, a mianowicie cukiernia Anny, Lingk i handel starzyzną Aliny Becker.

Wczorajszej nocy, która w dalszym ciągu gromadziła tłumy, zwłaszcza dzieciarni, zapanowało uspokojenie, prawdopodobnie z uwagi na dzień świąteczny.

Ogólna suma strat nie została jeszcze obliczona, sięgają one już ponad 100 tysięcy guldenów. W myśl przepisów — za wyniki z rozruchów szkody m. Gdańsk nie odpowiada.

Sytuacja na froncie Małej Ententy i Węgier

(Korespondencja własna)

Budapeszt w październiku.

W polityce węgierskiej ostatnich czasów zaszły zasadnicze zmiany w stosunku do Małej Ententy i poszczególnych jej członków.

Zagadnienie węgierskie jest bardzo skomplikowane, gdyż krzyżują się tu różne sprawy, których od siebie oddzielić się nie da.

W zasadzie Węgry nigdy nie przyjęły klauzul terytorialnych traktatu z Trianon: „Nem, nem soha!“ (Nie, nie, nigdy!) jest dotychczas hasłem 9 milionów Węgrów zamieszkujących to jedyne w Europie królestwo bez monarchy; lecz w chwili obecnej na czoło zagadnień aktualnych wysuwają się przede wszystkim rewindykacje węgierskie w kwestii mniejszościowej, oraz w dziedzinie zbrojeniowej.

Po decyzji konferencji Lozańskiej z dnia 11 grudnia 1932 r., przyznającej wszystkim państwom zasadnicze prawo do równości zbrojeń obronnych, Węgry wystąpiły solidarnie z Austrią, żądając urzeczywistnienia tej klauzuli. Jednakże, gdy w r. 1936 Austria, wstępując w ślady Niemiec, uniezależniła się od ograniczeń wojskowych, Węgry nie przyjęły taktyki faktów dokonanych i nadal pozostały przy rokowaniach, starając się wygrać atut lojalnego ustosunkowania się do partnerów i niezrywania jednostronnego umów, żądając uznania i rekompensat dla swej polityki. Mała Ententa ze swej strony od lat pragnie wykorzystać dla siebie żądania Węgier w dziedzinie równouprawnienia wojskowego i przez dłuższy czas, wzamian za owo równouprawnienie, żądała definitywnego uznania sypulacji traktatu z Trianon.

Obecnie na skutek akcji Włoch z jednej strony, a Anglii i Francji z drugiej, nie ma już mowy o tego rodzaju Lokarnie naddunajskim; wzamian za równouprawnienie Mała Ententa żąda dzisiaj od Węgier gwarancji bezpieczeństwa dla krajów sąsiadujących z Węgrami. Budapeszt z kolei, wzamian za te gwarancje żąda równouprawnienia i zmiany na lepsze położenia mniejszości węgierskiej w państwach Małej Ententy.

Podczas rozmów genewskich między Antonescu i Kanyą, Kanyą i Delborem, Delborem i Antonescu, Kanyą i Puricem, oraz Kroftą i pozostałymi, zarysowały się możliwości pojednania oraz pewne przeszkody stojące na drodze ku zgodzie. Stosunkowo najmniej trudności następcza porozumienie z Jugosławią; zaledwie 7,4% ludności Wielkich Węgier znalazło się w obrębie Jugosławii. W łonie Małej Ententy Jugosławia jest i zawsze była czynnikiem pojednawczym, jeżeli chodzi o stosunki z Budapesztem. Gorzej natomiast przedstawiała się dotychczas sprawa stosunków między Węgrami a Rumunią, której przypadło w udziale 36,2% ludności Wielkich Węgier, czyli o 4% więcej niż obecnemu Królestwu Węgierskiemu. Węgrzy stanowią pewnego rodzaju enklawę w rumuńskim Ardealu. Skargom z powodu niestosownego trakto-

wania mniejszości węgierskiej przez rząd bukareszteński w ciągu lat nie było końca. Najgorzej jednak przedstawia się dotychczas ewentualność porozumienia z Czechosłowacją, gdyż tu oprócz kwestii mniejszościowej (Czechosłowacji przypadło 22,3% ludności węgierskiej) istnieje problem Rusi Podkarpackiej.

Pomimo tych trudności, sytuacja na froncie Mała Ententowo-Węgierskim przedstawia się obecnie pomyślniej niż przed kilku miesiącami. Wydaje się, że z obu stron zro-

zumiano, iż przewlekanie sporu w nieskończoność sprzeczne jest z wzajemnymi interesami. Atmosfera została poniekąd oczyszczona, czego najlepszym dowodem jest ostatnie przemówienie premiera rumuńskiego Tatarscu, który oświadczył, iż Rumunia pragnie normalnego współzycia i wzajemnego zaufania z mniejszościami, oraz że wyciąga przyjazną rękę do wszystkich tych „których zmienne koleje losu pozostawily na drodze Wielkiej i Małej Ententy“.

A. K.

ZAKŁADY OGRODNICZE B. HOZAKOWSKI
 polecają najwyższe gatunki **cebulek kwiatowych**
Hiacynty Narcyzy Krokusy Tulipany
 po cenach hurtowych. Na żądanie wysyła się prospekty i cenniki bezpłatnie.
Toruń, Mostowa 28 — skrzynka pocztowa nr. 1. 6224

Poetka polska opowiada Anglii o Wielkim Marszałku

London. Znana poetka polska Kazimiera Hłakowiczówna odbywa obecnie tournée odczytowe po Anglii, wygłaszając prelekcje o Marszałku Piłsudskim p. t.: „Psychologia wielkości“. Tournée to zorganizowane zostało przez brytyjski związek kobiet z uniwersyteckim wykształceniem.

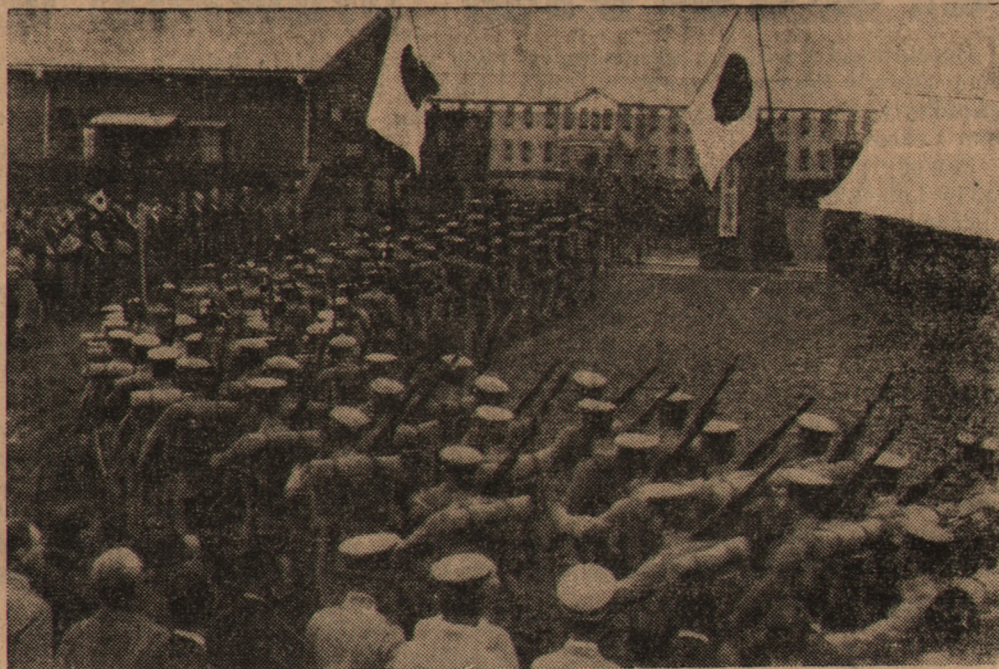
Pierwszy odczyt z tego cyklu odbył się z października w Portsmouth, skąd Hłakowiczówna rozpoczęła swój odczyt wyjazd Anglii. Następnie poetka polska wygłosiła swoje odczyty o Marszałku Piłsudskim w Bristolu, w Leicester, w Huddersfield, w Liverpoolu, w Oxfordzie i w Cambridge. Dnia 8 bm. odbył się również odczyt w Londynie.

Ponadto poza tymi odczytami dla audytorium angielskiego, wygłaszanymi po angielsku Kazimiera Hłakowiczówna wy-

głosiła odczyt dla polskiej kolonii robotniczej ześrodkowanej w Towarzystwie Polskim w Londynie oraz podobny odczyt dla Polaków w Manchesterze. Odczyty te cieszyły się wielkim powodzeniem, miarą czego były liczne dziękczynne przyjęcia organizowane w wielu miastach przez różne sfery społeczeństwa angielskiego, na których Kazimiera Hłakowiczówna wygłaszała okolicznościowe przemówienia na temat więzów kulturalnych łączących Anglię i Polskę.

W czwartek 21 października Anglo-Polish Society w Londynie urządziło na cześć poetki polskiej bankiet, na którym Kazimiera Hłakowiczówna w okolicznościowym przemówieniu poruszyła żywo ten zagadnienia związków kulturalnych polsko-angielskich.

Wędrownica japońskiej szkoły podchorążych



Jedna z japońskich szkół podchorążych została przeniesiona do innego miasta, odległego od poprzedniej siedziby o 40 km. Po nieważ nie było żadnej innej komunikacji, cała szkoła rozpoczęła ze swym inwentarzem wędrownicę pieszą na nową placówkę. — Na zdjęciu naszym japońscy podchorążowie wkraczają do upragnionego miasta Kanawaga.

Mussolini uśmiechał się na widok orkiestr

Jeden z wyższych funkcjonariuszy S. S., który dowodził 7 oddziałem S. S., przydzielonym jako ochrona Mussolinemu podczas podróży do Niemiec, w piśmie „Schwarze Korps“ umieścił swoje uwagi, omawiające, co najwięcej interesowało Mussoliniego w czasie tryumfalnego przyjęcia w Niemczech.

„U Duce mogliśmy zauważyć podczas parady w Monachium i w Berlinie, że podczas przemarszu różnych formacji, mimo bacznego obserwowania wszystkich oddziałów, każdorazowy przemarsz orkiestr wywoływał widoczny uśmiech. Podczas parady wojskowej w Berlinie galopujące orkiestry konnych oddziałów, a zwłaszcza z dużą fantazją zajeżdżający dobozse, grający na kotłach, wywoływały stały uśmiech na twarzy Mussoliniego.“

Jadowite anonimy zabijały ludzi i były zmorą całego miasteczka

Berlin. Sąd ławniczy w Grabow (Mecklemburgia) rozpatrywał sprawę pewnego mieszkańca tego miasta, oskarżonego o systematyczne pisanie listów anonimowych. Od szeregu lat całe miasto żyło w ciągłym podnieceniu. Wszyscy bodaj obywatele otrzymywali anonimy. Jedną z odbiorczyń listu, pełnego najpospolitszych insynuacji, popełniła samobójstwo. Podobny anonim otrzymała chora w szpitalu miejskim. Treść listu podzialała tak ujemnie na stan zdrowia chorej, że wkrótce zmarła.

Autora anonimów ujęła niedawno policja państwowa Sąd skazał oskarżonego na pięć lat więzienia i utratę czci. (Pat.)

Metody niemieckie w stosunku do polskiej mniejszości

Aż się proszą, żeby ich skuteczność wypróbować u nas

W związku z głosami mniejszościowej prasy polskiej w Niemczech stwierdzamy, że proponowany przez Niemcy układ dwustronny w sprawach mniejszościowych jest dla ludności polskiej w Niemczech bezwartości, bytomska „Ostdeutsche Morgenpost“ (nr. 262) pisze co następuje:

„Warszawa i Berlin starają się naprawić nie tylko ogólne stosunki między obu państwami, ale uważają także za konieczne dojsć do porozumienia w dziedzinie polityki mniejszościowej. Tego rodzaju porozumienie wydaje się tym potrzebniejsze, ponieważ od 15 lipca problem narodowościowy na Górnym Śląsku ogromnie się zaostrzył nie w najmniejszym stopniu przez wprowadzenie nowego ustawodawstwa dla województwa śląskiego i przez planowe usuwanie niemieckich robotników i urzędników. Oceniając sytuację obiektywnie, trze-

ba podnieść, że zaostrzenie się atmosfery na Górnym Śląsku zostało spowodowane przez stronę polską. Polska opinia publiczna bowiem, zamiast wpływać uspokajająco, postępuje wprost przeciwnie: od tygodni przeprowadza ona huraganowy atak na wszystko, co niemieckie. Szczególnie wyolbrzymia ona niektóre konieczne kroki władz niemieckich, które mają na celu przekonanie się o lojalności polskiego ruchu (?). Przemiłcza jednak uwalnianie zaaresztowanych, zwracanie skonfiskowanych ksiązek i odebranych paszportów itp. Przede wszystkim przedstawia położenie mniejszości polskiej w Rzeszy w ten sposób, jakoby całe życie organizacyjne tej mniejszości było zupełnie zlikwidowane. W odniesieniu do tego ostatniego przedstawia się rzeczywistość tak, że zostały już podjęte wszystkie przygotowania do prac zimowych i że we wszystkich lokalach organizacji polskich, szcze-

gólnie Związku Polaków, mogą się odbywać bez przeszkód zbiórki członków mniejszości; ruch polski na Śląsku Opolskim prowadzi pracę całą siłą parą“.

Z podkreślenia o tym, że w lokalach organizacji polskich mogą odbywać się bez przeszkód zbiórki „członków mniejszości“ wynika niedwuznacznie, że Niemcy naturalnie to uprawnienie traktują jako wyjątkowe przywilej udzielony ludności polskiej. W ten sposób potwierdza strona niemiecka wyraźnie, zupełne pogrzebanie ludności polskiej i odebranie jej najbardziej podstawowych obywatelskich uprawnień. W tych warunkach cynizm „Ostdeutsche Morgenpost“ bije wszelkie rekordy.

Czy wyciągniemy z tego właściwe wnioski? Metody reprezentowane przez III Rzeszę aż proszą się, by wypróbować ich skuteczność u nas.

Pomnik Poincare'go



Na zdjęciu naszym pomnik wielkiego Francuza Raymonda Poincare'go w Sampigny, odsłonięty w ub. tygodniu.

Alechin siega po szachowe mistrzostwo świata

Leyden. Ósma partia światowego mistrzostwa szachowego między Euwe a Alechinem zakończyła się poddaniem Euwego. Stan rozgrywki: Alechin 5 — Euwe 3 punkty.

Jerozolima bez męsa koszernego

Nowe akty terrorystyczne w Palestynie

Jerozolima. Klasztorna cisza, jaka zwykle panuje dookoła kościoła betleemskiego, została wczoraj nad ranem zakłócona wymianą strzałów między terrorystami arabskimi a policją. Arabowie z ukrycia zaczęli ostrzeliwać budynek policji. Policja odpowiedziała strzałami, zmuszając napastników do ucieczki.

Jerozolimie grozi obecnie brak mięsa koszernego, ponieważ żydowscy rzeźnicy nie mogą swobodnie udawać się do położonych poza miastem rzeźni miejskich. Rzeźnie te mieszczą się w dolinie u stóp Góry Oliwnej. Wczoraj rano w stajniach rzeźni zastrzelono 11 wołów.

W wielu miejscach terroryści arabscy rozstrzelali patrole i posterunki policyjne. Na dwóch policjantów brytyjskich dokonano napadu w starej części Jerozolimy. W Haifie odniósł ciężkie rany agent policyjny narodowości żydowskiej. W pobliżu pałacu sprawiedliwości w Haifie wybuchła bomba. Niedaleko miasta ostrzeliwano autobus, należącego do towarzystwa żydowskiego.

Policja zarejestrowała również kilka wypadków ostrzeliwania samochodów i podróży na drodze z Jerozolimy do Jerychu.

Kilka słów o tradycji

Zbliża się pełne powagi i tradycji „święto umarłych“. Zbierzemy się wszyscy odwiecznym zwyczajem na cmentarzach, by nad grobami wrócić myślami do tych, którzy odeszli. Zapłoną wtedy światła lampek i świec. Pamiętajmy, by w tym katolickim święcie płonęły tylko lampki nagrobkowe chrześcijańskiej firmy „POLO“. (7005)

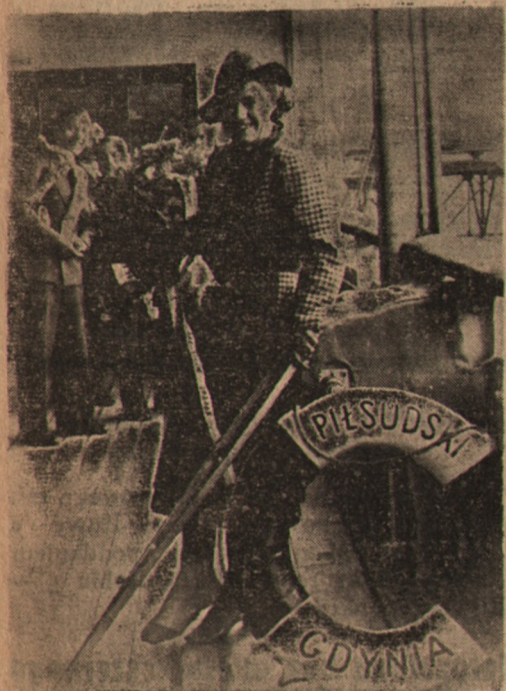
SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

dodatek tygodniowy

Jędrzejowska i bokser Jarosz przybyli już do Polski

Jędrzejowska opowiada o swoich triumfach w St. Zjednoczonych

Statkiem „Pilsudski“ powróciła w sobotę do Gdyni po 4-miesięcznej nieobecności w kraju Jadwiga Jędrzejowska, wicemistrzyni Wimbledonu i St. Zjednoczonych.



JADWIGA JĘDRZEJOWSKA na pokładzie m/s „Pilsudski“ w Gdyni po powrocie z Ameryki.

Wicemistrzyni Wimbledonu i St. Zjednoczonych. Na dworzec Morski przybyli przywitać Jędrzejowską przedstawiciele Polskiego Związku Lawn-Tennisowego, klubu sportowego „Legia“ w Warszawie, Gdynskiego Klubu Lawn-Tennisowego, liczne rzesze sportowców oraz przedstawiciele prasy. Powitanie było bardzo serdeczne — Jędrzejowska otrzymała wiele kwiatów. Nasza sława w tenisie ma jeszcze nogę w gipsie i chodzi przy pomocy kół. Gips zdjęty zostanie za tydzień, jednak grać w tenisie będzie mogła p. Jadzia dopiero za 4 lub 5 miesięcy.

W wywiadzie udzielonym przedstawicielom prasy nasza mistrzyni opowiedziała o swych triumfach odniesionych w St. Zjednoczonych. Tak więc po uzyskaniu tytułu wicemistrzyni Wimbledonu opuściła Jędrzejowska Anglię w dniu 16 lipca, udając się do St. Zjednoczonych, gdzie brała udział w czterech turniejach oraz w dwóch meczach okazowych.

W pierwszym turnieju w Seabright zajęła drugie miejsce, przegrywając w finale z Marble w 3-ich setach na skutek upału, oraz nieprzyzwyczajenia się do gry na kortach singlowych bez linii doublowych.

W drugim turnieju w East Hampton zwyciężyła bijąc w finale miss Sarah Paley (3 rakietami Ameryki).

Na trzecim turnieju w Rye, zajęła pierwsze miejsce bijąc w finale Marble 7:5, 6:4 (w obu setach Marble prowadziła po 4:2).

W czwartym turnieju o mistrzostwo St. Zjedn. w Forest Hill pobiła w półfinale Jacob (mistrzyni świata w ub. r.) 6:4, 6:4, w finale zaś uległa Lizanie 2:6, 4:6, będąc faworytką turnieju. W turnieju tym brała również udział Marble, która przegrała jednak z młodą tenisistką amerykańską Boundy (Jędrzejowska wygrała z Boundy dwukrotnie w Seabright i w Rye). Finałowej rozgrywce

TABELA LIGOWA

	Gier	Pkt.	St. br.
1) Cracovia	18	26:10	43:16
2) A. K. S.	18	24:8	35:16
3) Ruch	18	23:13	46:29
4) Warta	17	20:14	38:33
5) Wisła	17	17:17	31:21
6) Pogoń	17	17:17	24:23
7) L. K. S.	18	16:20	36:39
8) Warszawianka	17	16:18	31:42
9) Garbarnia	18	15:21	28:39
10) Dąb	18	0:36	0:54

Jędrzejowskiej z Lizaną przyglądało się 18 tys. osób, w czym 5 tys. Polaków.

Po turnieju w Forest Hill pojechała Jędrzejowska do Detroit i Chicago na zaproszenie tamtejszej Polonii, biorąc tam udział w meczach pokazowych z tenisistami niemieckimi von Crammen i Hencklem oraz tenisistą amerykańskim Budgem.

Z Chicago udała się Jędrzejowska do Los Angeles na mistrzostwa Kalifornii. W pociągu uległa wypadkowi łamiąc palec o prawej nogi i skręcając nogę. W Los Angeles leżała w szpitalu dwa tygodnie. W czasie pobytu w Los Angeles wytwórnia „Paramount“ podejmowała Jędrzejowską lunchem.

Opuściła Stany Zjednoczone Jędrzejowska była podejmowana w Nowym Jorku przez tamtejszą Kolonię polską — bankietem, na którym obecny był konsul R. P. oraz najwybitniejsi przedstawiciele Polonii amerykańskiej.

Statkiem „Pilsudski“ przybył również do Gdyni znany bokser polski w Ameryce, b. mistrz świata Tadeusz Jarosz wraz z matką. Jarosz, który udaje się obecnie do swej rodziny pod Jarosławiem, ma zamiar rozegrać kilka meczów w Eu-

ropie z zawodowymi bokserami. W chwili obecnej jednak nie podpisał jeszcze żadnego kontraktu.



Znakomity bokser polski T. Jarosz z matką na m/s „Pilsudski“.

Bałtyk jesiennym mistrzem Pomorza w piłkarstwie

WKS Gryf (Toruń) zdobył wicemistrzostwo

Wczoraj odbyły się na Pomorzu ostatnie 3 spotkania w jesiennym rundzie mistrzostw piłkarskich pomorskiej kl. A. „Jesiennym“ mistrzem Pomorza został RKS. Bałtyk (Gdynia), który w ostatnim meczu pokonał w Gdyni TKS. z Torunia w stosunku 3:1 (0:0). Bramki dla Bałtyku zdobyli Nowacki (2) i Nowak (1), dla TKS-u Duchnicki. Sędziował p. Dolecki z Bydgoszczy.

Wicemistrzem został WKS. Gryf, wygrywając w Toruniu z PPW. (Grudziądz) w stosunku 1:0 (1:0). Gra nie ciekawa, stała na niskim poziomie przy przewadze Gryfu. Obie drużyny nie wykorzystały szeregu sytuacji podbramkowych. Jedyną bramkę strzelił z karnego bramkarz Wyczyński. Sędziował słabo p. Włoch z Tczewa. Widzów ok. 800 osób.

3-cie miejsce w tabeli zajął KS. Ciszewski z Bydgoszczy przez zwycięstwo nad swym miejscowym rywalem Polonią w stos. 2:1 (2:0). Bramka dla Polonii padła w ostatnich minutach gry, którą strzelił w zamieszaniu podbramkowym Daniel. Bramki dla Ciszewskiego, obie z kornarów zdobyli Preja i Radzieja. I. Ciszewski przeważał przez cały czas gry. Sędziował dobrze p. Stogowski z Torunia. Widzów ok. 2000.

Czwarte miejsce zajął toruński T. K. S., któremu nie poszczęściło się w Gdyni z Bałtykiem — piąte Unia Tczewska, szóste PPP, siódme Polonia i ostatnie najslabsza drużyna WKS. Inowrocław.

Piłkarzy pomorskich czeka obecnie dłuższy odpoczynek zimowy, by na wiosnę ruszyć do boju w drugiej, wiosennej, decydującej o mistrzostwie i udziale w walkach o wejście do Ligi — rundzie. Dobra zaprawa gimnastyczna naszych piłkarzy w hali najlepiej wpłynie na kondycję graczy i rezultaty w postaci zwycięstw na wiosnę.

Sensacje ligowe

Cracovia

sięga po tytuł mistrza prowadzi wciąż w tabeli

Oczekiwane z wielkim zainteresowaniem zawody ligowe Cracovia — Ruch zakończyły się zasłużonym zwycięstwem Cracovii 4:2 (2:1).

Zawody powyższe wywołały w Krakowie kolosalne zainteresowanie gromadząc około 8 tys. widzów, w tym wielu Ślązaków. Ze względu na wielką wagę meczu dla Cracovii, której ewent. porażka przekreśliłaby jej szanse do tytułu mistrza Ligi napięcie na widowni było olbrzymie. Dla Ruchu zawody powyższe były stawką o tytuł wicemistrza i ewentl. supremację piłkarstwa śląskiego nad krakowskim.

Przebieg gry dostarczył widzom emocyj. Zwycięstwo Cracovii było w pełni zasłużone i mogło być cyfrowo na-

wet wyższe, był to jeden z najlepszych meczów tej drużyny w bież. roku. Bohaterem nazwać można debiutanta w ataku juniora Zastawniaka, liczącego zaledwie lat 15, który zdobył ostrogi napastnika, strzelając 3 bramki, co na pierwszy występ w drużynie ligowej jest swego rodzaju rekordem.

Gra była prowadzona w bardzo silnym tempie. Bramki strzelili dla Cracovii Zastawniak 3, Góra, dla Ruchu Peterek i Wiechoczek. Sędziował p. Kuchar ze Lwowa.

Niedzielne mecze o mistrzostwo Ligi nie wyjaśniły jeszcze, kto zdobędzie tytuł mistrza Polski. Cracovia dzięki zdecydowanemu zwycięstwu nad Ruchem umocniła się na pierwszym

miejscu, ale równocześnie ukończyła już wszystkie rozgrywki i musi czekać biernie na dalszy rozwój wypadków. Do tytułu mistrza kandyduje poza Cracovią, jeszcze AKS., który ma jeszcze przed sobą dwa mecze. Chcąc zdobyć tytuł mistrza, AKS musi uzyskać przy najmniej trzy punkty, względnie dwa punkty, ale w bardzo wysokim stosunku cyfrowym. Rozstrzygnięcie prawdopodobnie padnie dopiero na ostatnim meczu ligowym. U dołu tabeli spadek Garbarni został już przesądzony przez zwycięstwo Pogoni nad Wisłą.

WISŁA POKONANA PRZEZ POGON 1:0

We Lwowie rozegrany został w niedzielę ostatni mecz ligowy. Przeciwnikiem Pogoni była Wisła, która została pokonana 1:0 (1:0). Przebieg meczu był dość ciekawy, mimo, że rozegrany został w czasie silnej wichury. Gra była zupełnie równorzędna. W obu drużynach najlepszą formę osiągnęły ataki, natomiast słabo wypadły linie pomocy.

Najlepszym graczem na boisku był skrzydłowy Wisły Habowski. Decydującą o zwycięstwie bramkę zdobył Zimmer w 23 minucie. Widzów około 5000.

WARTA GROMI ŁKS. 7:0

W Poznaniu odbył się przy pięknej pogodzie ostatni w tym sezonie mecz ligowy pomiędzy ŁKS. a Wartą, zakończony wysokocyfrowym zwycięstwem zielonych w stosunku 7:0 (2:0).

Gra obu drużyn była żywa, interesująca i stała na wysokim poziomie.

Pierwsza połowa gry była równorzędna, choć Warta wykazywała więcej inicjatywy i lepszy start do piłki. Pierwszy punkt dla gospodarzy uzyskuje Nawrat. Drugą bramkę zdobył Szwarc.

Po zmianie stron zaznaczyła się wyraźna przewaga Warty, wynikiem której jest zdobycie 5 dalszych bramek, przez Nawrata (2), Kaźmierczaka (1) i Słoniaka (2).

Drużyna Warty była bardziej lotna, dobrane zgrana i pod bramką nadzwyczajnie niebezpieczna, natomiast goście grali w drugiej połowie nieco ociężale i zawiedli w sytuacjach podbramkowych. Zwycięstwo Warty, aczkolwiek zasłużone, jest jednak swym drugocowym wynikiem cyfrowym krzywdzącym dla łodzian.

Sędziował p. Krukowski z Warszawy, którego interwencje budziły niejednokrotnie zastrzeżenia.

Bokserzy Gryfu pokonali marynarzy z WKS Floty 9:7

Wczoraj odbyło się w Toruniu decydujące spotkanie bokserkie o drużynowe mistrzostwo Pomorza pomiędzy najsilniejszymi zespółami pięściarskimi WKS. Flota Gdynia i WKS. Gryf Toruń.

Sensacyjne to spotkanie zakończyło się zwycięstwem Gryfu w stosunku 9:7. Wyniki techniczne zawodów przedstawiają się następująco:

Waga musza: Jarnuszewski (Gryf) nie rozstrzyga walki z Iwańskim.

Waga kogucia: Grabowski II (Gryf) po bardzo ładnej walce wygrał wysoko na punkty z Gwardzikiem.

Waga piórkowa: Krzemiński (Gryf) po pięknym stylu pokonał wysoko na punkty Pasturczaka.

Waga lekka: Grabowski I (Gryf) po bardzo ładnej i ciekawej walce pokonał silniejszego fizycznie Jankowskiego.

Waga półśrednia: Lelewski (Gryf) po bardzo ciekawej walce pokonał wysoko na punkty Wasiaka.

Waga średnia: Piechocki (Flota) zwyciężył po nieciekawej walce Kamprowskiego.

Waga półciężka: Karolakowi przyznano zwycięstwo z Weznerem (Gryf).

W wadze ciężkiej z powodu braku przeciwnika zwyciężył w. o. Węgrowski (Flota). Sędziował w ringu b. dobrze p. Lewicki z Torunia, na punkty p. Łodyga z Grudziądza. Zainteresowanie zawodami bardzo duże. Publiczności około 2000.

O drużynowe mistrzostwo w boksie Astoria bydgoska pokonała Z. S. Gdynia 10:5

Wczoraj w ramach drużynowych pięściarskich mistrzostw Pomorza miejscowy Z. S. Astoria pokonał Z. S. (Gdynia) w stosunku 10:5. Poszczególne wyniki były następujące (na pierwszym miejscu Astoria):

w wadze muszej — Wypijewski walkowerem wygrał z Szopińskim, w towarzyskiej przegrał na punkty;

w wadze koguciej — Wojtkowiak zremisował z Wojsławskim;

w wadze piórkowej — Radomski II. na punkty pokonał Nowakowskiego;

w wadze lekkiej — Dorsz zremisował z Kowalskim;

w wadze półśredniej — Radomski I. przegrał w drugiej rundzie przez techniczne k. o. z Jurowskim;

w wadze średniej — Urbaniak wygrał w drugiej rundzie przez techn. k. o. z Andrzejewiczem;

w wadze półciężkiej — Luczka przegrał na punkty z Arndtem;

w wadze ciężkiej — Łukowski w drugiej rundzie wygrał przez techn. k. o. ze Swoboda.

Sędziował w ringu p. Grabowski, na punkty p. Kaliniak. Widzów ok. 800.

Ze zjazdu Rady Okręgowej Rodziny Rezerwistów OK. VIII w Toruniu

(es). W dniu wczorajszym odbył się zjazd Rady Okręgowej Rodziny Rezerwistów OK. VIII w Domu Społecznym. Zjazd był liczny i rozpoczął się w pierwszej części swego programu wspólnie ze Zjazdem Prezesów i Komendantów Powiatowych Związku Rezerwistów.

razu czci oraz zapewnienie, że w pracy naszej dla dobra organizacji i Państwa nie ustaniemy.

Do PANI
GENERALOWEJ BERBECKIEJ
Walny Zjazd Rady Okręgowej Rodziny Rezerwistów przesyła Ci, Pani

dziny Rezerwistów składa Ci, Pani Ministra zapewnienie, że w pracy swej dla dobra Pomorza i Państwa nie ustaniemy.

Za Prezydium
Maria Makowska.



1) Stacja Opleki nad Matką i Dzieckiem w Kościerzynie. 2) Członkinie Rodziny Rez. w Chodzieży w czasie robótek w świetlicy.

Po części oficjalnej nastąpiła krótka przerwa, podczas której delegaci Związku Rezerwistów byli podejmowani przez Zarząd Okręgowy herbatką.

Członkinie Rady Okręgowej R. R., po spożyciu wspólnego obiadu w serdecznej i miłej atmosferze, udały się do górnej sali Domu Społ., gdzie kontynuowały obrady w gronie ścisłym, omiawiając swe sprawy organizacyjne.

Podstawowym punktem obrad Rady Okr. R. Rez. były wybory nowego Zarządu, które dały następujący wynik (Zarząd dotychczasowy z nieznacznymi zmianami).

- 1) Przewodnicząca p. Maria Makowska
- 2) wiceprz. p. Maria Dalkowska
- 3) II wiceprz. p. Jadwiga Iskierkowska.
- 4) sekretarka p. Maria Cegielowna
- 5) skarbniczka p. Maria Bernolakówna
- 6) ref. wych. ob. p. Maria Szpręglewska
- 7) ref. op. społ. p. Tomczyńska
- 8) członek. Zarz. pp. Maria Nowakowska, Kröenitzowa, Kurpisz-Stefanova, Szadurska.

KOMISJA REWIZYJNA

- 1) Przew. p. Juliusz Chmielowski
- 2) inż. Iskierko, 3) dyr. Antoni Markarski.

Po wyborze Zarządu zjazd uchwalił następujące rezolucje:

Do
PANI MARSZAŁKOWEJ
PIŁSUDSKIEJ

Walny Zjazd Rady Okręgowej Rodziny Rezerwistów przesyła Ci, Pani Marszałkowno, jako Swej Protektorce wy

Kurs instruktorski LMK

Zarząd okręgu pomorskiego LMK organizuje w Toruniu w dniach 31 bm., 1 i 2 listopada br. kurs instruktorski, w myśl tegorocznego hasła LMK. „Chcemy silnej floty wojennej i kolonii”. Mieć on będzie na celu gruntowne zapoznanie uczestników z problemami, dotyczącymi naszej marynarki wojennej i handlowej oraz kolonii. Kurs będzie się odbywał pod przewodnictwem wiceprezesa zarządu okręgu p. komandora Kłossowskiego i obejmie szereg fachowych referatów oraz dyskusje.

Ze względu na to że 3-dniowe przeszkolenie i zorientowanie przedstawicieli poszczególnych obwodów i oddziałów naszego okręgu, w zasadniczych kierunkach działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej, będzie miało doniosłe znaczenie, jest rzeczą bardzo wskazaną, ażeby wszystkie bez wyjątku obwody i oddziały wysłały na kurs swoich delegatów w ilości co najmniej 2-ch osób na oddział, których przybycie należy zgłosić niezwłocznie.

Kurs instruktorski należy obesłać przede wszystkim osobami, posiadającymi zdolności organizacyjne i zapał do prac LMK. oraz rozporządzającymi odpowiednią ilością wolnego czasu.

Generalowo, wraz z wyrazami głębokiego szacunku zapewnienie, że w pracy nie ustaniemy.

Do PANA
WOJEWODY POMORSKIEGO
MIN. RACZKIEWICZA
Walny Zjazd Rady Okręgowej Rodziny Rezerwistów przesyła Ci, Pani

Szczegółowe sprawozdanie podamy w jednym z następnym numerów.

Należy w końcu zaakcentować, że Zjazd Rady Okr. Rodz. Rez. odznaczał się niepowszednim poziomem obrad, na jaki się zdobywa społeczne wyrobienie i rzetelna organizacyjna kultura.



Szwalnia Rady Okręg. Rodziny Rezerw. w Toruniu.

ABY BLIŻEJ STAŁOWNI...

Pod kierownictwem i opieką „Unii” grudziądzkiej powstaje nowa fabryka w Sandomierskiem

Zainteresowani kolportowanymi wiadomościami o inicjatywie największej w Polsce fabryki maszyn i narzędzi rolniczych „Unia” S. A. w Grudziądzu, powołania do życia nowej wytwórni tej samej branży w okręgu sandomierskim, zwróciliśmy się o wyjaśnienie w tej sprawie do dyrekcji fabryki w Grudziądzu. Wyjaśnieniami tymi, udzielonymi w formie wywiadu przedstawicielowi naszego pisma, coprawda bardzo skąpymi, jednak jako pochodzącymi z autorytatywnego źródła, pragniemy podzielić się z licznymi naszymi czytelnikami.

— Pan redaktor zapytuje, co skłoniło władze naszego przedsiębiorstwa do udziału w instalacji fabryki maszyn i narzędzi rolniczych w okręgu sandomierskim. Odpowiedź na to pytanie w formie wystarczającej, znaleźć można w bilansowym sprawozdaniu zarządu przedsiębiorstwa za rok 1936, ogłoszonym w maju br. w części poświęconej zagadnieniu dochodowości naszego warsztatu pracy. Odnośny ustęp sprawozdania posiada następujące dosłowne brzmienie: „Wynika to z fachowej analizy możliwości rentownych przedsiębiorstwa, pracującego normalnie w niesłychanie ujemnych warunkach konkurencyjnych, ze względu na niekorzystne położenie geograficzne, a ostatnio, w latach kryzysu, z powodu przedstawienia przez hutnictwo

skie części swej produkcji surowcowej na przetwórczą, co przy dysponowaniu niższą ceną surowca od cen dyktowanych rynkowi przez kartele, stworzyło nowe i groźne niebezpieczeństwo dalszego obniżania możliwości rentownych przedsiębiorstwa. Zarząd ostrzega przed jakimikolwiek bądź złudzeniami pod tym względem, mimo stale postępującej poprawy obrotów, bo gdy w okresie sprawozdawczym osiągnęliśmy obrót, zbliżony do roku 1931, to przeciętna za 1 kg produkcji jest o 20% niższą, mimo, że koszty ogólnoadministracyjne zredukowane zostały w tym czasie o 25%”.

Jak pan redaktor widzi, chodzi w danym wypadku tylko i wyłącznie o dochodowość, która staje się zagadnieniem bardzo trudnym do rozwiązania w obliczu niewspółmiernych szans z konkurencją hutniczą, posiadającą w stosunku do nas, poza premią, wynikającą z naszego niefortunnego położenia geograficznego, dalszą, nieograniczoną premię, wynikającą z możliwości konsumpcyjnych tworzywa, za którą my jako przemysł przetwórczy, płacimy rynkową cenę kartełową. Naturalnie nie wszystkie huty zajmują wobec przemysłu przetwórczego takie stanowisko. Wystarczy jednakowoż, by na rynku o tak ograniczonej pojemności, jak nasz rynek osłabiony klęską kryzysu, zjawiało się dwóch choćby kon-

Samobójstwo pastora

W piątek rano popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru pastor Hermann Wilk z Narzymbia w powiecie działdowskim. Przyczyna bezpośrednia samobójstwa nie została wyjaśniona jeszcze. Podobno denat krótko przed śmiercią otrzymał list jakiś, po którego przeczytaniu zbladł i ogromnie się zasmucił. Treść listu pozostaje przedmiotem dochodzeń. Pastor Wilk był kandydatem na superintendenta w Działdowie, opróżnione po śmierci intendenta Barczewskiego. Prawdopodobnie list ów pozostaje w związku ze staraniami o to stanowisko. Pastor Wilk był lubiany przez okoliczną ludność.

Barka wjechała na drzewo flisacze i zatonęła

Na Wiśle pod Opaleniem nastąpiło zderzenie barki Bernarda Tuszyńskiego z Torunia z płynącym pod wodą drzewem. Barka załadowana była sołą przeznaczoną na eksport i zdążyła w kierunku Nowego Portu. W chwili zderzenia barka została rzucona na mieliznę, przy czym rozbiło się dno, skutkiem czego statek rozlał się i zatonął. Wartość barki nosi około 12.000 zł oprócz wartości towaru. Wypadku w ludziach na szczęście nie było.

Należy jak najczęściej prać bieliznę

Jednym z postulatów higieny jest częste zmienianie bielizny zarówno osobistej, jak i pościelowej. To jednak wymaga dużego zapasu bielizny, lub częstego prania. W dzisiejszych czasach tylko nieliczni są w tym szczęśliwym położeniu, że mają pełną szafę bielizny, wszyscy inni muszą uciekać się do częstego prania. Ale tu pojawiają się wątpliwości, bo na ogół panuje mniemanie, że częste pranie niszczy bieliznę. Jest ono o tyle słuszne, że bieliźnie rzeczywiście szkodzi częste pranie, ale tylko złym mydłem. Natomiast dobre mydło nigdy bieliźnie nie może zaszkodzić. Znanie i cenione od lat mydło Jeleń Schicht jest wyrabiane z najlepszych surowców i dlatego może być polecane wszystkim gospodyniom. (7254)

kurentów z przemysłu kluczowego, by sygnalizować nam nie tylko daleko idącą ostrożność, ale również szybką i zdecydowaną akcję samoobrony przeciwko temu niewątpliwie groźnemu niebezpieczeństwu.

Nie wdając się w tę chwilę całkowicie w ocenę tego, czy z punktu widzenia planowej gospodarki państwowej, dopuszczalna jest tego rodzaju konkurencja ze strony naszych dostawców stali i żelaza, akcentując, że konkurencja ta odnosi się głównie i wyłącznie do najprymitywniejszych artykułów naszej wytwórczości, stanowiących mniej więcej 6—7% naszej ogólnej produkcji, oraz części zapasowych do niej.

Otóż zadaniem nowej placówki będzie przede wszystkim zaopatrzenie naszej produkcji w Grudziądzu głównie w półfabrykaty, które bądź nabywamy dotychczas u naszych konkurentów, bądź też produkujemy z wyraźną stratą w Grudziądzu. Pan redaktor zrozumie, że otrzymywać je będziemy z nowego miejsca pracy na zupełnie innych warunkach, zważywszy, że produkcji tej nie będzie obciążał ten niesłychany haracz frachtowy, pod którym ugina się po prostu kalkulacja produkcji w Grudziądzu, wynoszącej 10,20% wartości żelaza, 7,8% wartości stali, 6,6% wartości blachy żelaznej 101,4% wartości mialu węglowego, 51,1% wartości węgla kostki, 42% wartości koksu kowalskiego. Oto są istotne powody naszej decyzji domicylowania części produkcji naszych zakładów w Sandomierskiem. Wszystkie inne wiadomości, łączące się z tą sprawą, przypisać należy albo bujnej imaginacji kolporterów-amatorów, albo też gorączce konkurencyjnej prawdziwych oraz maskowanych „przyjaciół” naszych.

Stosunek „Unii” do nowej placówki przemysłowej „Unia”, poza poważniejszym udziałem w kapitale, na opiece technicznej, a niezależnie od tego na gestii handlowej, mocą której „Unia” ma objąć całkowitą sprzedaż wyrobów tej wytwórni, która niewątpliwie w niedługim czasie przedstawi się zainteresowanej opinii publicznej, jako młody, ale na zdrowym kapitale i zdrowych zasadach kalkulacyjnych oparty twór polskiej inicjatywy przemysłowej. Jako miejsce pracy obraliśmy dla budującej się fabryki miejscowość Kunow, koło Ostrowca nad Kamienną, leżącą nad główną magistralą gazociągu, oraz przy linii kolejowej Sandomierz—Skarżysko.

O możliwościach rozwojowych oraz dalszych szczegółach dotyczących planów przyszłości, chętnie udzieli panu redaktorowi informacji, ale już w następnym wydaniu.

Na tym urwał członek zarządu firmy „Unia” p. dyr. Sztegger swe wywody, krępowany najwidoczniej tym, co się nazywa tajemnicą handlową.

NA GROBACH *waszych drogich*
palcie lampki nagrobkowe
znane ze swej dobroci -
polskiej i chrześcijańskiej firmy
POLO
 DO NABYCIA WSZEDZIE



MAG nr. 2
 (NIE FARBA)
 przyswiera siwym włosom
PIERWOTNY KOLOR

TORUN

HURT DETAL

DYKTY
 we wszystkich rozmiarach i jakościach poleca najtaniej
Skład Drzewa i Hurtownia Dykt
 Toruń
 Czerwona Droga nr. 23.
 telefon 1518
 obok Domu Społecznego

Skórki zajęcze
 tchórze, lisy i podobne kupuje stale po cenach najwyższych
Z. Balcerowicz
 Toruń, Żeglarska 21
 7331C

Piękna willa
 z kilkumorgowym ogrodem, w ładnie położonym mieście powiatowym, niedaleko Torunia, tania do sprzedania. Zgłoszenia do admin. „Dnia Pomorza” pod „K45”
 7374

Abażurki
 na groby z wkładką wzmocnioną - 7 1/2 grosza. Hurtownia **Jan Kapczyński**. Toruń, Szeroka 35. 7131C

Reklamowo!
 Sprzedajemy tanio!
 kuchnie . . . od 80.- zł
 sypialnie . . . 280.-
 jadalnie . . . 480.-
 Zamówienia - najniższe ceny!
Sprzedaż Mebli.
 Toruń, Prosta 5. Spamiętaj 4591C

Najstarsza
 i pierwsza Polska Centrala Optyczna Franciszek Seidler Rynek Staromiejski 16 (obok poczty) tel. 1574. Dostawa dla kas chorych, klinik ocznych i dla wojska. 6957

Chorzy
 mamy skuteczne zioła lecznicze. Hurtownia **Jan Kapczyński**, Toruń, Szeroka 35. 7132C

PODANIE O PRZYDZIAŁ DEWIZ Z POLSKICH ZAPASÓW DEWIZOWYCH.
 Podania o przydział dewiz na miesiąc listopad winny być wniesione na zwykłych formularzach najpóźniej do dnia 29 bm. Firmy, które terminu tego nie dotrzymują, mogą narazić się na nieprzydzielenie im dewiz w ciągu miesiąca listopada.
 Niewykorzystane pozwolenia dewizowe za miesiąc październik firmy winny stawić niezwłocznie Izbie do dyspozycji.
 Gdańsk, dnia 22 października 1937 r.
 Gdańska Izba Handlu Zagranicznego.

Stenotypistę lub stenotypistkę
 kwalifikowaną, polsko-niemiecką, ze znajomością francuskiego i angielskiego przyjmie
Bank Związku Spółek Zarobkowych Oddział Toruński 7240
 Uprasza się o złożenie pisemnych ofert.

Mieszkania
 3-4 pokojowe. Moniuszki 39. Wiadomość: Jendryca, Toruń, Słowackiego 23. 7239C

UWAGA!
 Dotąd niebywałe, leżanki po 25.- zł. reklamowo - tania różne meble.

Sprzedaż Mebli
 Toruń, Prosta 5. 4590

Maszyny
 do pisania nowe światowej sławy i używane różnych fabrykatów na dogodnych warunkach spłaty.
 Naprawa maszyn w własnym warsztacie. 7364

W. Katarfias
 Toruń, Tel. 1447

Złoto stare i używane przedmioty ze złota kupuje
Cz. Lipczyński
 Toruń, Król. Jadwigi 18, telef. 2510. 7246C

GDYNIA
Większe
 ilości makulatury, za kupujemy. Zgłoszenia pod adresem: Gdynia, Morska nr. 85, m. 7. 7278Mk

Makulaturę
 wszelkiego rodzaju - używane worki cementowe nawet w największych ilościach zakupuje stale. Oferty kierować do Georg Friedrich Gdańsk, Hopfengasse 74, tel. 216.83. 7278M

Korzystna okazja.
 Z powodu choroby skład wyrobów mięsnych i konserw, w centrum miasta natychmiast do sprzedania. Do objęcia potrzeba 10.000 zł. Oferty do admin. „Gazety Morskiej Ilustr.” Gdynia pod nr. 1021. 7377M

JEŚLI SZUKASZ PRACY

GDY CHCESZ ZMIEŃĆ MIESZKANIE
 GDY POTRZEBNA CI KUCHARKA
 GDY MASZ COŚ DO SPRZEDANIA
 GDY ZGUBISZ COŚ WARTOŚCIOWEGO
 GDY OTWIERASZ NOWĄ FIRME

DAJ OGŁOSZENIE DO NASZEGO WYDAWNICTWA A OSIĘGNIESZ NATYCHMIAST POŻĄDANY SKUTEK.

Okazja
 Perski dywan, radio „Philipsa” super, r. 36/37. Bola kryształowa - rower elegancki sprzedam bardzo tanio
DOM KOMISOWY
 Gdynia, Świętojańska 79
 6112M

GDĄSK
Magiel elektr.
 pralnia i prasownia, pewna egzystencja, konieczna niepotrzebna, stała bardzo dobra klientela, w ruchołym punkcie w Gdańsku sprzedam natychmiast. Zgłoszenia pod nr. 1605 do „Gazety Gdańskiej”. 7372Gdk

Gospoia
 z dobrymi referencjami, umiejąca gotować i prać, poszukiwana dla kawalerskiego domu. Oferty: Gdańsk, Reitbahn 19/20, Kilaczycki. 7371Gdk

Stenotypistki
 z dokładną znajomością języków: polskiego, angielskiego i francuskiego, poszukuje poważna firma spedycyjna w Gdańsku.
 Oferty z życiorysem pod nr. 1600 do Adm. „Gazety Gdańskiej”. 7368Gdk

Bardzo ładny pokój
 umeblow. w Gdańsku ul. Dominikswall nr. 12, II. piętro prawo, zdany też na biuro, do wynajęcia spokojnemu starszemu panu lub pani.
Telefon 25824.
 7373Gdk

Zgubiony
 dowód osobisty, wystawiony przez Kom. Rządu w Gdyni, na nazwisko Sosia Schilling recte Apfeldorf, unieważnia się. 7369Gdk

TCZEW
Służąca
 do wszelkiej pracy domowej, umiejąca samodzielnie gotować do bezdzietnego małżeństwa potrzebna od 1. w zgl. 15 listopada b. r. Zgłosz.: Pomorski Dom Towarowy St. Szellong, Tczew, Dworcowa 34. 7378T

Chiromantka
 Grafologini z Wiednia przepowiada przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Przyjmuje także w niedzielę i święta. Tczew, ul. Szopena 34, parter lewo. Ceny niskie. 7220T

Czeladnik
 krawiecki na duże sztuki potrzebny. Fr. Werner, Grudziądz, Legionów 13, m. 1. 7265G

Wróciłem
Dr. Zygmunt Dziembowski
 chirurg i ginekolog
 Bydgoszcz, ul. Gdańska nr. 16.
 Tel. 1526
 Godziny przyjęć: 7380
 od 12-1 i od 3-5-tej po południu.

Ogłoszenie
 Zarząd Towarzystwa Budowy Kościoła Polskiego w Sopotach zwołuje niniejszym
roczne walne zgromadzenie
 członków na dzień 5 listopada r. b. w Domu Polskim przy Eisenhardtstr. o godz. 20-tej.
 Sopoty, dnia 23. X. 1937 r.
Józef Schwarz
 prezes
 7370

B-cia KATARZYŃSCY
 Hurtowy skup bydła i nierogacizny
 Toruń, ul. Lubicka 17/21
 zawiadamiają P. P. Rolników, że zakupują każdą ilość bydła i nierogacizny. 7178
 Płacimy ceny rynkowe.

REUMATYZM STAWOWY
 mięśniowy, jest to cierpienie rozwijające się na podłożu kwaśnym i przejawia się przez bóle w kościach: stawach, obrzęknięcie części chorych, trudność w chodzeniu i poruszaniu się. Mięśnie dotknięte reumatyzmem stają się bolesne. Ból lędźwiowy (lumbago), kręcz (szyja skośna) są to postacie reumatyzmu mięśniowego. Bardzo często wytwarza się obrzęk stopy, napiętko lub kolan. Zmiany pór roku, wilgotne mieszkania potęgają reumatyzm, który rozwija się postępowo, o ile się go nie zwalczą. Przez rozpuszczenie kwasu moczowego we krwi: obiegu, Urodonal wywołuje obfite wydzielanie moczu, spóldziałając z ustrojem w jego walce z reumatyzmem. W tych wypadkach
URODONAL
CHATELAIN'A (PARYŻ)
 jest środkiem przeciwrheumatycznym stosowanym i zalecanym przez lekarzy
FOGYL
CHATELAIN'A (PARYŻ).
 Pastylki stosuje się przy schorzeniach gardła i dróg oddechowych.
 7047

Numer akt: Km. III. 1580/36.
OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI
 Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu rewiru III, Brunon Duplicki, mający kancelarię w Toruniu ul. Św. Jakuba Nr. 7, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 listopada 1937 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Toruniu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Stefana Haraburdy nieruchomości ziemskiej Papowo Toruńskie powiat Toruń, Tom V. wykaz L. 99, położonej w Elsnerdzie, gmina Lulkowo, powiat Toruń. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Toruniu.
 Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 47.840.-, cena zaś wywołania wynosi zł. 31.895.-.
 Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 4.784.-.
 Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.
 Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.
 Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.
 W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-iej do 18-iej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Toruniu, ul. Fosa Staromiejska, sala Nr. 44.
 Toruń, dnia 23 października 1937 r.
 Komornik: (-) Br. Duplicki.

Spis zapowiedzi Nr. z 37/37. 7366
ZAPOWIEDZ
 Podaje się do ogólnej wiadomości, że
 1) kawaler Jan Robert Stobba, dojarz, zamieszkały w Hebudach, Wolne Miasto Gdańsk, urodz. dnia 27. 3. 1912 r., syn Teofila Stobby i Joanny z domu Zdrowiczer, zamieszkałych w Konarzynie powiatu kościerskiego,
 2) Emilia Antonina Chajnasz, stanu wolnego, urodz. 25. 7. 1920 r., zamieszkała w Bytoni powiat starogardzki, córka Franciszka Chajnasza i żony jego Marii z domu Kubacka, zamieszkałych w Bytoni, chcą zawrzeć związek małżeński.
 Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w jednej gazecie w Gdańsku, w Gromadzie Bytoni i Zarządzie Gminnym w Zblewie. 7373
 Zblewo, dnia 22 października 1937 r.
Urzędnik stanu cywilnego
 (-) M. Hauka.

Motocyklista skonstruował sobie samolot.

OGŁOSZENIA:
 wiersz milimetry na stronie 1-lamowej . . . 0.20 zł
 w tekście na pierwszej stronie . . . 1.00 zł
 w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . 0.80 zł
 w tekście na dalszych stronach . . . 0.50 zł
 Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
 Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
 Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. niżki. Komunikaty 60 gr za wiersz.
 Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:
 W ekspedycji miejscowych agencji . . . 2.00 zł
 Z odnośnikiem do domu . . . 2.30 zł
 Przez pocztę z odnośnikiem do domu . . . 2.40 zł
 Pod opaską . . . 4.50 zł
 W Gdańsku przez pocztę . . . 2.32 gd; przez gońca . . . 2.00 gd
 W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost . . . 1.75 gd
 Zagranicą . . . 4.00 zł
 W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.
 Redaktor odpowiedzialny:
WACŁAW WYTYK, Toruń, ul. Bydgoska 54.

UWAGI:
 Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówką. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy na 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 60 słów, powyżej - liczymy według rozmiaru. Zastrzeżenie miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacono przewidziana w cenniku 20 procent nadwyżki. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile ogłoszenia wniesione do dni 3-miu od daty ukazania się ogłoszenia; lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym ściąganiu należności rabat spada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.
 Czołownikami Pomorskiej Drukarni Reinecker S. A. w Toruniu.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kassabischer Markt 21, I. p. - Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Józef Kretowicz Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25 I. piętro, redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Mln. Kwiatkowskiego, gmach „Pagedu”. - Redaktor odpowiedzialny na Grudziądź: Franciszek Mysliński Grudziądz, Plac 23 Stycznia 10, I. - Redaktor odpow. na Tczew: Alojzy Kuszo Tczew, Kościuszki nr. 1. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf” z odp. udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja.